

OD REDAKCJI

„Dobrze się myśli literaturą” (Koziołek 2022) – konstatował Ryszard Koziołek, by w ten lapidarny sposób podkreślić rolę sztuki słowa w życiu ludzkości. Literatura kreuje przestrzeń refleksji o sensie istnienia człowieka, pozwala snuć namysł nad uniwersum aksjologicznym przedstawicieli gatunku *homo sapiens*, nad dobrem i złem, szczęściem i nieszczęściem, tym, co frapujące i co odpychające. Zachęca i do stawiania pytań, i do szukania odpowiedzi, z pełnym przekonaniem, że obydwie aktywności mają charakter procesualny, stają się bowiem nie-do-kończonymi i nie-kończącymi się opowieściami. Literatura ułatwia poszerzanie w bezpiecznym laboratorium pola doświadczeń o doznania niedostępne bezpośredniej empirii. Często ostrzega. Tworzy także światy alternatywne, a ich poznawanie zachęca do podróży w czasie i przestrzeni, podróży szczególnej, nastawionej na percepcję przeszłości, sytuowanie jej rozpoznań (diagnoz, przekonań, twierdzeń, zaskowień, zaskoczeń, oburzeń, rozterek, wahań, prognoz) w dostępnej teraźniejszości, a także projektowanie przyszłości. Jej mądrość – jak podpowiada Tadeusz Sławek, przywołując myśl bohatera powieści Laurence’a Sterne’a, Tristrama Shandy’ego – polega [...] na wykraczaniu poza bezpośrednie okoliczności, dostępne związki przyczyn i skutków, które mają logicznie objaśnić nasze postępowanie” (Sławek 2021: 48). Literatura mówi wieloma językami. Nieobce są jej patos, wzniosłość, tragizm, komizm, satyra, groteska, ironia, karykatura. Sięga po konwencje realistyczne, fantastyczne, angażuje pastisz, parodię. Wywołuje zadumę, radość, euforię, smutek, łzy, buduje nadzieję, a niekiedy jej pozbawia, przybliża moc i potęgę człowieka, a jednocześnie obnaża jego słabości. Jej siła polega na tym – by po raz kolejny odwołać się do konceptualizacji zaproponowanej przez śląskiego kulturoznawcę, filozofa i literaturoznawcę – że „odsłania momenty, w których to świat angażuje mnie w siebie, wciąga mnie w swoje (a nie wyłącznie »moje«) sprawy”. W takich sytuacjach „następuje to, co nazwalibyśmy życiem się ze światem, a to oznacza, że sieć moich (w dużej mierze nierozpoznanych) połączeń ze światem gęstnieje i rozprzestrzenia się” (Sławek 2021: 48–49).

W sposób szczególny wspomnianego powyżej zżycia się z literaturą doświadczają jej badacze, dla których jest ona często najważniejszym składnikiem kultury. W swoich pracach postrzegają ją jako – co poświadcza Koziółek – „konieczność mówiącego człowieka, który w trosce o biologiczny i społeczny byt musi ulepszać swoją mowę, czyli czytać oraz tworzyć metafory i opowieści” (Koziółek 2022: 7). Snując narracje o rozmaitych tekstach, podkreślają oni jedną z fundamentalnych cech przekazu literackiego, a mianowicie fakt, iż „uczy on nie przegapiać świata, nie pozwalając mu uchodzić naszej uwadze i zniknąć w procesie niszczącego przemijania” (Koziółek 2022: 7).

Projekt *Badacze literatury* stanowi próbę refleksji nad różnymi sposobami ujmowania historii literatury, podejmowanymi na przestrzeni lat w różnorodnych okresach dziejów myśli literaturoznawczej. Inicjatywa tego typu ma charakter wieloaspektowy, a jej cel to zarówno rekonstrukcja mechanizmów tworzących narrację historycznoliteracką, jak też uwzględnianie wpływu osobowości badacza na powstałe prace. Projekt jest pojemny na tyle, by pomieścić złożoność zagadnień związanych z: pisaniem o literaturze, opisem procesów badania literatury, syntetycznym ujmowaniem myśli literaturoznawczej i jej zmienności, relacjami między rekonstruowaniem dziejów literatury lub jej popularyzowaniem a biografiami piszących o niej osób. Tak zakreślone ramy pozwoliły, jak się wydaje, na powiązanie formuł literaturoznawczych, historycznoliterackich czy historiograficznych. Otworzyły ponadto szansę na refleksję związaną z zagadnieniami, które ułatwiają poszerzenie wiedzy o wyzwaniach poznawczych dawnych historyków literatury (ich zainteresowaniach badawczych, metodologicznych preferencjach, decyzjach wydawniczych), a one z pewnością mogą stać się inspiracją do przemyśleń nad ewolucją i kondycją literaturoznawstwa.

W kręgu zainteresowań umieściłam następujące obszary:

- konteksty pisania historii literatury (kulturowe, polityczne i biograficzne: motywacje indywidualne lub środowiskowe; znaczenie pracy historycznoliterackiej w dorobku pisarskim jej autora; wybory narracji historycznoliterackich);
- źródła inspiracji badawczych w kontekście biograficznym: innowacyjność/kontynuacja/ naśladownictwa/ zaprzeczenia/ anachroniczność; ideologizacja koncepcji historycznoliterackich;
- autorytety i autorzy marginalizowani; powody uznania, przypominania, odrzucenia, zapomnienia;
- realizacja postulatów metodologicznych;
- autonomizowanie się dokonań historycznoliterackich, ich możliwości i ograniczenia, zależność/niezależność od dyskursów krytycznoliterackich;
- próby określenia przedmiotu badań historycznoliterackich, metody porządkowania wiedzy, reguły wyznaczania hierarchii autorów, zasady badania tekstów

i ustalania kanonu dzieł literatury polskiej, problemy periodyzacji, perspektywa komparatystyczna, kwestie jedynie sygnalizowane, zaniechane, zaniedbane, sporne (przyczyny, okoliczności, konsekwencje);

– autorskie preferencje kształtowania obrazów epok literatury polskiej i ustalania zależności między nimi;

– historia literatury polskiej a inne dziedziny wiedzy; zmiany w pojmowaniu historii (historia polityczna, historia cywilizacji, historia oświaty) i historiografii a koncepcje opisywania dziejów literatury w różnych okresach; teleologia przyjętych rozwiązań;

– naukowy, podręcznikowy, popularyzatorski (także szkolny) profil syntez historycznoliterackich.

Do współpracy zaprosiłam badaczy polskich i ukraińskich. Reprezentują oni różne ośrodki: Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Łódzki, Kijowski Uniwersytet Narodowy im. Tarasa Szewczenki w Kijowie, Wołyński Uniwersytet Narodowy im. Łesi Ukrainki w Łucku oraz Czerkaski Uniwersytet Narodowy im. Bohdana Chmielnickiego.

Jako redaktorce tomu zależało mi na ujęciach syntetycznych, a nie szczegółowych, przyczynkarskich studiach. Przyjęta perspektywa umożliwiła spojrzenie na dokonania różnych badaczy i podkreślenie ich indywidualności twórczej w opracowywaniu historii literatury. Twórcy artykułów śledzili zatem autorskie doświadczenia badaczy uznanych za autorytety w swoich i późniejszych czasach, a także tych zapomnianych, znajdujących się w drugim szeregu, uwzględniając ich odmienne spojrzenia na materię literacką.

Z radością i satysfakcją muszę przyznać, że Autorzy ukonkretnili większość proponowanych przeze mnie obszarów, wskazując ich znaczenie dla historii literatury. Podjęli namysł nad kształtowaniem się i upowszechnianiem refleksji historycznoliterackiej, którą wpisywali w bogaty kontekst społeczny. Niektóre zagadnienia poddali modyfikacji (widoczne to było w profilowaniu zakresu refleksji badawczej, stylu narracji, szczegółowości ustaleń, doborze kontekstów, charakterystyce stawianych pytań), wprowadzając do dyskursu własne spojrzenie. Za możliwość dialogicznej wymiany myśli serdecznie Autorom dziękuję.

O układzie artykułów w tomie decyduje kryterium temporalne. Nim jednak przejdę do prezentacji poszczególnych studiów, słów kilka poświęcę „Pracom Polonistycznym” (zob. *Koło...* 1937; Trzynadłowski 1954: 403; Gajak-Toczek 2017: 61–62), na łamach których zostały one opublikowane. Pismo powstało w 1937 roku z inicjatywy grupy osób skupionych wokół łódzkiego¹ Koła

¹ Inicjatywa była znacząca, gdyż Łódź – drugie co do wielkości miasto w Polsce – pozostała zaniedbana kulturowo. Nie miała wyższej uczelni (w utworzenie uniwersytetu zaangażował się

Polonistów². Wśród nich był m.in. Tadeusz Czapczyński, którego dokonania zaprezentowałam w niniejszym tomie.

W słowie wstępnym do pierwszego tomu rocznika Komitet Redakcyjny pisał:

Nie na ostatnim miejscu jako ośrodek organizujący pozostaje „Koło Polonistów”, od kilkunastu lat garnące naukową myśl polonistyczną w naszym mieście i patronujące wysiłkom pedagogicznym i dydaktycznym nauczyciela-polonisty. W mniemaniu, że bodaj część jego plonów zasługuje na szersze zainteresowanie, postanowiło „Koło Polonistów” w momencie swojej reorganizacji w „Towarzystwie Polonistów Rzeczypospolitej Polskiej” ogłosić drukiem zbiorowo prace swoich członków p.t. „Prace Polonistyczne” (*Od Redakcji* 1937: 3).

Mówiono także o dążeniu do rozpropagowania dorobku kulturalnego Łodzi oraz chęci upowszechnienia naukowo-literackich i dydaktycznych dokonań tamtejszego ośrodka polonistycznego (*Koło...1937*: 389).

Tom pierwszy redagowali: Stefania Skwarczyńska, Tadeusz Czapczyński, Wilhelm Fallek, Jan Zygmunt Jakubowski, Ludwik Stolarzewicz, Wanda Wrzesińska. Opiekę nad działem naukowym objęła Skwarczyńska, nad działem dydaktycznym Czapczyński, a działem materiałów zajmował się Stolarzewicz. Komitet redakcyjny tomu drugiego był mniej liczny. Współtworzyli go Stefania Skwarczyńska, Tadeusz Czapczyński i Jan Zygmunt Jakubowski, Podobnie jak w pierwszej edycji, Skwarczyńska opiekowała się działem naukowym (*Rozprawy i materiały*), dydaktycznym (*Z doświadczeń i przemyśleń nauczyciela-polonisty*) zajął się zaś Jakubowski. W serii trzeciej w skład komitetu redakcyjnego weszli: Stefania Skwarczyńska, Jan Zygmunt Jakubowski i Mieczysława Romankówna. Tadeusz Czapczyński ze względów zdrowotnych wycofał się z prac. Wybuch II wojny światowej przerwał działalność pisma, a pracowników dotknęły wyroki historii.

Do najaktywniejszych autorów, publikujących w piśmie w międzywojniu, można zaliczyć: Ludwika Stolarzewicza (10 tekstów), Jana Zygmunta Jakubowskiego (7), Stefanię Skwarczyńską (6), Tadeusza Czapczyńskiego (6), a także Wilhelma Fallka (4), Mieczysławę Romankównę (4) i Zygmunta Hajkowskiego (3 teksty).

Małgorzata Gajak-Toczek pokazała także inne aktywności Czapczyńskiego, który spełniał się jako historyk literatury, krytyk literacki, polonista, nauczyciel, dyrektor szkół średnich, nauczyciel akademicki oraz działacz oświatowy i kulturalny. Szeroko zaprezentowała jego prace literaturoznawcze (ujęcia monogra-

Tadeusz Czapczyński, jednak jego działania nie przyniosły rezultatu). Późno również zaczęły działać towarzystwa o charakterze naukowym, np. Towarzystwo Przyjaciół Nauk dopiero od 1936 roku.

² W 1938 roku Koło Polonistów przekształciło się w Oddział Łódzki Towarzystwa Polonistów R. P., skupiając środowisko łódzkich nauczycieli języka polskiego.

ficzne, artykuły, studia i szkice). Jego wypowiedzi omówiła na tle ówczesnych ustaleń naukowych: wskazała nowatorstwo myśli łódzkiego badacza oraz jego umiejętności polemiczne. Wysoko oceniła warsztat metodologiczny Czapczyńskiego (chętnie sięgał on po myśl hermeneutyczną w duchu Wilhelma Diltheya), erudycję, rzetelność w posługiwaniu się źródłami. Uwagę badawczą skierowała również na zgłaszane przez Czapczyńskiego postulaty dydaktyczne dotyczące organizacji szkoły, projekty konkretnych rozwiązań lekcyjnych, a także omówienia lektur szkolnych.

Tadeusz Budrewicz refleksją naukową objął działalność Teofila Ziemby – profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, doktora filozofii, wykładowcy, radcy szkolnego i profesora Gimnazjum św. Anny w Krakowie. Wypowiedź ma charakter dwuczęściowy. W pierwszej części, w oparciu o nekrologii i materiały archiwalne, badacz w sposób szkicowy zrekonstruował biografię swojego bohatera. W drugiej rzetelnie omówił jego dokonania naukowe, szczególne miejsce przyznając zainteresowaniu Ziemby twórczością Adama Mickiewicza. Trafnie eksponował „skrupulatność dokumentalisty”, wierność zasadom wyznawanym przez „pozytywistyczną formację intelektualną, preferującą determinizm, genetyzm i psychologizm w wersji asocjacionistycznej” (s. 26).

Aleksandra Budrewicz przybliżyła bogaty dorobek Władysława Tarnawskiego – znawcy literatury angielskiej, szczególnie dzieł Szekspira. Artykuł cechuje rzetelność i sumiennosc badawcza oraz szerokość ujęcia tematyki. Autorka w interesujący sposób rekonstruuje biografię naukową swojego bohatera, omawia jego różnorodne dokonania, prezentując je na tle szerokich kontekstów (literaturoznawczych, historycznych), uwzględnia wpływ innych naukowców (filologiczne środowisko Lwowa i Krakowa) na kształtowanie jego koncepcji badań. Omawia zarówno biografię uczonego, jak też gruntownie charakteryzuje jego światopogląd, uwzględnia preferencje badawcze oraz starannie opisuje warsztat metodologiczny. Szczególną zaletą wypowiedzi jest bogactwo opracowanych źródeł bibliograficznych, co pozwoliło uchwycić nowatorstwo myśli badacza na tle czasów, w których żył.

Twórczość Hrihorija Werwesa, ukraińskiego historyka literatury i polonisty, przypomniał Rostysław Radyszewski. W syntetycznym ujęciu omówił najważniejsze osiągnięcia Werwesa, koncentrując uwagę na jego pracach poświęconych literaturze polskiej (twórczości Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, Władysława Orkana, Jarosława Iwaszkiewicza) oraz dokonaniach komparatystycznych. Uwypuklił priorytety naukowe badacza, ale przede wszystkim wpisał jego badania w kontekst prac nad twórczością tych pisarzy i poetów autorstwa polskich literaturoznawców. W ten sposób podkreślił wkład polonisty ukraińskiego w rozwój literaturoznawczych badań polonistycznych. Czytelnik pozna

także Werwesa-humanistę, głęboko zaangażowanego w rozwijanie i kultywowanie stosunków polsko-ukraińskich.

Joanna Hobot-Marcinek przedmiotem pogłębionej, inspirującej i pod wieloma względami nowatorskiej refleksji uczyniła relacje między Tadeuszem Różewiczą a Ryszardem Przybylskim. Podstawą rekonstrukcji tego związku był wiersz poety *tempus fugit* i wzajemna, wieloletnia korespondencja mistrzów, którzy postrzegali siebie jako starców-mędrców-eremitów, ocalających kulturowo-duchowe dziedzictwo naszej cywilizacji. Badaczka omawia znaczenie sympozjonów – realnych spotkań literackich starych mistrzów, w czasie których nie brakowało „zarówno wzmianek o skromnej diecie młodości, jak i cytatów, autocytatów oraz intertekstualnych nawiązań do często już zapomnianych archetypów kulturowych” (s. 99). Autorka opowiada o toczonych między pisarzami dialogach, charakteryzuje miejsce, w którym prowadzili rozmowy, wspomina o menu, osadzając wspomniane fakty w kontekście tradycji tego typu biesiad.

Anna Podemska-Kałuża szeroko i interesująco omawia zależności między literaturą, historią i dydaktyką na przykładzie dorobku wybitnego poznańskiego uczonego-polonisty, Lecha Słowińskiego. Celnie i na wielu przykładach dowodzi, że jego naukowe zainteresowania i publikacje mogą stanowić źródło istotnych i wciąż aktualnych inspiracji dla współczesnych badaczy zajmujących się problematyką edukacji narodowej, jej historyczno-kulturowymi uwarunkowaniami, kontekstami, rolą itp. Podkreślić trzeba partie, w których badaczka przywołuje prace Słowińskiego poświęcone niejednokrotnie już dzisiaj zapomnianym literaturoznawcom i nauczycielom. Wydobycie z przeszłości ich dokonań słusznie uznaje za ważne osiągnięcie badacza. Nie szczędzi także miejsca na prezentację jego dorobku popularyzatorskiego.

Dorobek (syntezy epok, monografie, studia problemowe, przyczynki) i aktywność naukową Jerzego Starnawskiego, wybitnego znawcy, miłośnika i popularyzatora literatury polskiej, przypomina w obszernym, rzetelnym i wieloaspektowym omówieniu Michał Kuran. Prezentowana w tomie deskrypcja wkładu Profesora w rozwój polskich badań literaturoznawczych dostarcza wielu cennych inspiracji dla tworzenia nowych programów i koncepcji badawczych związanych z literaturą staropolską (i nie tylko) w XXI wieku. Interesująco brzmią ustalenia dotyczące warsztatu naukowego Starnawskiego, który „najczęściej korzystał z metody filologicznej, prowadził też badania o profilu komparatystycznym i biograficznym. Pozostawał pod wpływem fenomenologii i myśli Romana Ingarden’a” (s. 134), przywoływał bogate konteksty oraz rozpoznania poprzedników.

Barbara Szargot w rozważaniach o sposobach czytania historii przez Aleksandra Krawczuka potwierdza ideę historyków, literaturoznawców i psycholinguistów, że nie ma ani jednej obiektywnej treści, ani wiecznej idei dzieła sztuki,

ponieważ wspomniane elementy współtworzą sensy w ciągle zmieniających się czasie i przestrzeni, uzyskując niepowtarzalny wymiar podczas kodowania i dekodowania konkretnego tekstu. Materiał egzemplifikacyjny stanowią Krawczukowe *Spotkania z Petroniuszem* i *Polska za Nerona*. Swoje stanowisko badaczka wpisuje m.in. w ustalenia Haydena White'a i Jerzego Topolskiego. Wypowiedź wzbogaca licznymi, trafnie dobranymi cytatami.

Barbarę Kocównę, wybitną specjalistkę i autorkę licznych publikacji dotyczących życia i twórczości Władysława Stanisława Reymonta, przybliży Dorota Samborska-Kukuć. Dokonując przeglądu jej prac w układzie chronologicznym, badaczka ma możliwość ukazania „dynamiki rozwoju badań, metodologii oraz etyki naukowej” (s. 168). Niektóre z nich, zaprezentowane w kontekście dokonań innych uczonych, pozwalają ukazać znaczenie osiągnięć Kocówny dla reymontologii i historii literatury polskiej w ogólności. W swych rozważaniach Samborska-Kukuć uwzględnia ustalenia badaczy dawnych i współczesnych, wzbogacając tym samym dotychczasowy stan badań i umiejętnie wytyczając perspektywy oglądu dziedzictwa pisarza. W artykule prezentuje warsztat Kocówny, jej skłonność do zgłębiania wielu źródeł (materiały archiwalne, korespondencja, pamiętniki, teksty literackie, uwagi innych badaczy), podkreślając predylekcję do ujęć wielostronnych.

Maciej Szargot w oryginalny sposób analizuje prace Stanisława Makowskiego jako badacza literatury romantycznej (twórczości Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego i Zygmunta Krasińskiego). Eksponuje podróże swojego bohatera śladami poetów (Krym, Alpy i ukraińska wieś Okopy leżąca między Dniestrem a Zbruczem) oraz podjęte przezeń próby „konfrontacji literackiej konstrukcji z topograficznymi realiami”, by odnaleźć „topograficzne desygnaty” (s. 184) dla literackich miejsc i przestrzeni. Autor ze znanstwem wypowiada się o zainteresowaniu Makowskiego metodą genetyczną i jej łączeniu z badaniami ergocentrycznymi. Niekiedy wyraża podziw dla głoszonej i realizowanej przez Makowskiego maksymalizacji założeń badawczych.

Ukraińska badaczka Svitlana Kravchenko przedstawia postać i dorobek słynnej wołyńskiej polonistki i komparatystki Luizy Olander, autorki ponad 300 prac naukowych i dydaktycznych, w których rzetelnie prezentowała twórczość polskich pisarzy, m.in. Józefa Ignacego Kraszewskiego, Juliusza Słowackiego, Marii Dąbrowskiej oraz Józefa Łobodowskiego. Krawchenko gruntownie omawia fundamenty metodologiczne prac badaczki, rozwijające założenia semiotyki i strukturalizmu. Precyzyjnie przybliży historyczną i kulturalną kategorię tekstu wołyńskiego oraz precyzuje jej znaczenie dla komparatystycznych badań pogranicza kulturowego. Prezentuje oryginalne oraz płodne badawczo sądy i posprzeżenia, ważne dla literaturoznawców zarówno z Polki, jak i Ukrainy.

Tom zamyka tekst Ludmiły Romaszchenko poświęcony przemyśleniom i dociekaniom Rostysława Radyszewskiego, znanego polonisty ukraińskiego – autora wielu monografii i artykułów naukowych, redaktora naczelnego „Kijowskich Studiów Polonistycznych”, propagatora nauki. Badaczka w interesujący sposób rekonstruuje biografię naukową bohatera swojego tekstu, wskazuje czynniki znaczące dla kształtowania jego osobowości. Sumiennie dokumentuje osiągnięcia badawcze: przybliża m.in. prace mediewistyczne, dotyczące baroku oraz ukraińskiej szkoły w polskiej literaturze romantycznej. Wiele uwagi koncentruje na przypomnieniu wypowiedzi obejmujących zagadnienia polsko-ukraińskiego pogranicza. Przywołuje dokonania translatorskie i edytorskie Radyszewskiego, wspomina również o jego twórczości poetyckiej i muzycznej. Uwagę zwraca tu panoramiczność ujęcia oraz wzbogacanie ustaleń naukowych o literacki kontekst.

Redaktorze tomu dany był przywilej pierwszej lektury. Okazała się ona fascynująca poznawczo, bo oprócz wiedzy i intelektualnej przyjemności przyniosła też wiele spostrzeżeń na temat trwałości i zmienności ustaleń historyka literatury. Jak już wspomniałam, o kompozycji publikacji zdecydował czas życia i działalności prezentowanych w narracjach badaczy. Widząc jednak inne możliwości, zachęcam także do indywidualnego komponowania lektury własnej.

Małgorzata Gajak-Toczek

BIBLIOGRAFIA

Gajak-Toczek Małgorzata. 2017. *Tadeusz Czapczyński (1884–1958). Pedagog – literaturoznawca – literat.* Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Koło Polonistów w Łodzi. 1937. „Prace Polonistyczne”.

Koziołek Ryszard. 2022. *Dobrze się myśli literaturą.* Wyd. 3. Wołowiec: Czarne.

Od redakcji. 1937. „Prace Polonistyczne”.

Sławek Tadeusz. 2021. *A jeśli nie trzeba się uczyć.* Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.

Trzynadłowski Jan. 1954. *Z dziejów „Prac Polonistycznych”.* „Prace Polonistyczne”, seria X. S. 402–409.